

Sygn. akt IC 1216/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku - Wydział I Cywilny

w osobie SSR Katarzyny Kazanieckiej – Kapała

protokolant: sekr. sąd. Barbara Jaszewska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. U.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. U. kwotę 4.794,84 zł (cztery tysiące siedemset dziewięćdziesiąt cztery złote 84/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 141,95 zł (sto czterdzieści jeden złotych 95/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych;

IV. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 304,25 zł (trzysta cztery złote 25/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego(...)w G. kwotę 1.916,22 zł (jeden tysiąc dziewięćset szesnaście złotych 22/100) tytułem nieuiszczonej części kosztów sądowych.

SSR Katarzyna Kazaniecka - Kapała

Sygn. akt IC 1216/13

UZASADNIENIE

Powód A. U. domagał się od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. zasądzenia na swoją rzecz kwoty 6.542,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2013 roku oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie powód podał, że w dniu 9 lutego 2013 roku kierujący pojazdem marki F. (...) posiadającym obowiązkowe ubezpieczenie pojazdów OC w firmie pozwanego, na ul. (...) w G. dokonał uszkodzeń przodu pojazdu marki S., którego właścicielem był R. U.. W dniu 12 lutego 2013 roku dokonano zgłoszenia szkody. (...) SA sporządziło kalkulację naprawy pojazdu na kwotę 4.466,67 zł. W kalkulacji tej pozwany zastosował bardzo niskie stawki roboczogodziny w wysokości 60 zł oraz ujął cenę części zamiennych nieoryginalnych, w sytuacji, gdy w pojeździe były zamontowane części oryginalne pochodzące od producenta pojazdu. Powód zlecił przeprowadzenie

kalkulacji niezależnemu rzeczoznawcy. Sporządzona prywatna kalkulacja oceniła kwotę naprawy szkody na 11.009,18 zł. (...) odmówiło wypłaty dodatkowego odszkodowania.

Powód wyjaśnił, że dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy kwotą jaką wypłacił ubezpieczyciel a kwotą z wyceny sporządzonej na zlecenie powoda.

W odpowiedzi na pozew, (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swe stanowisko pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda, powołując się na art. 510 k.c. z którego wynika wprost, że umowa cesji należy do czynności prawnych przysparzających, a w konsekwencji również kausalnych. W doktrynie podkreśla się że brak kauzy lub jej wadliwość skutkuje nieważnością umowy przelewu. W niniejszej sprawie powód nie wykazał prawnej przyczyny przysporzeń.

Ponadto pozwany wskazał, że wypłacił powodowi kwotę 4466,67 zł tytułem odszkodowania zgodnie z normą art. 361 k.c. oraz 363 § 1 k.c. Pozwany podkreślił, że w niniejszej sprawie została sporządzona kalkulacja naprawy w oparciu o system A., powszechnie stosowany przy likwidacji szkód komunikacyjnych. Pozwany podniósł, że powód nie przedstawił żadnych dowodów, które potwierdzałyby zasadność jego roszczenia. Dowodu takiego w żaden sposób nie może stanowić prywatna kalkulacja; pozwany zarzucił przy tym, iż zarówno stawki, ilość roboczogodzin jak i ceny części w niej zastosowane są zawyżone. Pozwany zaprzeczył, aby zastosowane w kalkulacji powoda stawki były stawkami średnimi panującymi na terenie T.. Pozwany podniósł również, że pojazd już uprzednio kilkakrotnie miał szkody zgłaszane w innych towarzystwach ubezpieczeniowych. Powód zaś nie przedłożył żadnej faktury za naprawę oraz części zamienne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Samochód marki S. (...) o nr rej (...), pozostający wówczas własnością ojca powoda – R. U., przed dniem 9 lutego 2013 roku kilkakrotnie został uszkodzony w wyniku kolizji drogowych: w dniu 10 października 2011 r., w dniu 4 maja 2012 r., w dniu 23 czerwca 2012 r., w dniu 5 grudnia 2012 r. i w dniu 2 lutego 2013 r.. Szkody te były likwidowane przez różnych ubezpieczycieli: (...), (...) SA.

Dowód:

- Opinia biegłego k. 126-156
- Dokumenty zgromadzone w aktach szkodowych k. 82, 84-86, 107
- Dokumenty zgromadzone w aktach I Nc 1886/13 Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku

W dniu 9 lutego 2013 roku, około godziny 12.00, na ul. (...) w G. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której kierowca F. (...) o nr rejestracyjnym (...) nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...), w wyniku czego samochód S. uderzył przodem samochodu w lewy bok F..

Okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona dowodem:

- (...) zgłoszenia szkody w pojeździe akta szkody
- Oświadczenie J. K. akta szkody
- Przesłuchanie A. U. k. 45

Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela (...) Spółki Akcyjnej w W..

Okoliczność bezsporna

W wyniku zdarzenia w pojeździe marki S. (...) doszło do uszkodzenia zderzaka przedniego, pasa przedniego, pokrywy przedniej, kraty wylotu powietrza, grilla przedniego, czujników parkowania przednich, spryskiwaczy reflektorów i pasa bezpieczeństwa.

Okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona dowodem:

- Opinia biegłego k. 126-156
- Przesłuchanie A. U. k. 45

W dniu 12 lutego 2013 roku R. U. zgłosił pozwanemu szkodę powstałą w pojeździe marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...) i wniósł o likwidację szkody oraz o wypłatę odszkodowania.

Okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona dowodem:

- (...) zgłoszenia szkody aka szkody

Decyzją z dnia 5 marca 2013 roku (...) SA przyznał powodowi bezsporną część odszkodowania w kwocie 4.466,67 zł. Mimo kierowanych doń pism, pozwany odmówił wypłaty odszkodowania w wyższej kwocie.

Okoliczność bezsporna, nadto potwierdzona dowodem:

- Decyzja z dnia 5.03.2013 akta szkody
- Kalkulacja naprawy k. 10-17
- Pisma k. 4-7, 9

W dniu 10 maja 2013 roku R. U. zawarł ze swym synem - powodem A. U. umowę cesji praw do odszkodowania, na mocy której przelał na A. U. wierzytelność z tytułu odszkodowania za wypadek drogowy z dnia 9 lutego 2013 roku.

Dowód:

- Cesja praw do odszkodowania k. 8

Rzeczywista wysokość szkody poniesionej w samochodzie S. (...) o nr rejestracyjnym (...), powstałej na skutek kolizji z dnia 9 lutego 2013 roku, wynosiła łącznie 9.261,51 zł brutto. Wysokość szkody ustalono przy zastosowaniu cen części oryginalnych – z wyjątkiem wcześniej naprawianych maski silnika i wzmocnienia reflektora prawego, co do których zastosowano ceny części używanych, występujących na rynku lokalnym oraz przy uwzględnieniu stawek roboczogodziny za prace blacharsko-mechaniczne – 110 zł, natomiast za prace lakiernicze – 120 zł, jako cen występujących na lokalnym rynku.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego J. Z. k. 126-156

W dniu 25 czerwca 2013 pomiędzy roku R. U. a K. B. doszło do zawarcia umowy, na mocy której R. U. sprzedał K. B. pojazd marki S. (...) o nr nadwozia (...) z roku 2008 o nr rejestracyjnym (...) za kwotę 22.000 złotych. Do dnia sprzedaży przedmiotowego samochodu, szkoda z dnia 9 lutego 2013 roku nie została naprawiona.

Dowód:

- Umowa sprzedaży samochodu k. 98

- Przesłuchanie A. U. k. 45

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na załączonych do akt sprawy dokumentach, tym także zawartych w dołączonych do niniejszej sprawy aktach szkody oraz aktach sprawy I Nc 1886/13, których autentyczność ani prawdziwość nie była kwestionowana w toku procesu przez strony i nie budziła także wątpliwości Sądu. Dlatego Sąd uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się również na przesłuchaniu powoda A. U.. Jego twierdzenia jako rzeczowe, logiczne, znajdujące potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym Sąd uznał za polegające na prawdzie.

W niniejszej sprawie, uznając, iż w sprawie zaszła potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy wymagających wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego J. Z. na okoliczność ustalenia uszkodzeń pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) mających związek z kolizją drogową z dnia 9 lutego 2013 roku a nadto niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów ich naprawy ustalonych według cen występujących na lokalnym rynku, zgodnie z technologią naprawy producenta pojazdu i zasadami bezpieczeństwa, przy zastosowaniu oryginalnych części oraz celem ustalenia, czy w wyniku zastosowania do naprawy części oryginalnych w miejsce uszkodzonych części oryginalnych doszłoby do zwiększenia wartości przedmiotowego pojazdu w stosunku do jego stanu przed wypadkiem.

Opinia pisemna biegłego sądowego została przez Sąd uznana za jasną i pełną, sporządzoną rzetelnie, w oparciu o najlepsze zasady wiedzy i logiki. W opinii biegły udzielił precyzyjnych i wyczerpujących wyjaśnień w zakresie wysokości niezbędnych kosztów naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda. Oceniając rzetelność i przydatność opinii biegłego Sąd nie znalazł zatem podstaw mogących podważyć zasadność wynikających z niej wniosków.

W ocenie Sądu powództwo jedynie częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Zważywszy na ustalony powyżej stan faktyczny, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż pojazd sprawcy szkody ubezpieczony był na podstawie umowy odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Należy przy tym podkreślić, że wysokość świadczeń zakładu ubezpieczeń jest uzależniona od wysokości zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. Z umowy obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego wynika obowiązek ubezpieczyciela do świadczenia bezpośrednio na rzecz poszkodowanego, który może domagać się odszkodowania wprost od ubezpieczyciela. Zgodnie z utrwalonym w tym względzie poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale z dnia 24 stycznia 1972r. (sygn. akt: III CZP 74/71, OSNC 1972/7-8/122), który Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela, pomiędzy zakładem ubezpieczeń a poszkodowanym zawiązuje się w chwili wyrządzenia szkody objętej zakresem ubezpieczenia stosunek prawny, w ramach którego obowiązkowi ubezpieczyciela do naprawienia szkody odpowiada roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy przysługującej poszkodowanemu, przy czym roszczenie to przysługuje w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej, skoro jego źródłem jest wyrządzenie szkody przez osobę ubezpieczoną.

Sąd nie podzielił przy tym zarzutu strony pozwanej, jakoby powód miał nie posiadać legitymacji czynnej w niniejszej sprawie, z uwagi na treść art. 510 k.c..

Nie budzi wątpliwości, że samoistna umowa przelewu w świetle art. 510 § 2 k.c. ma charakter kauzalny i prawną przyczyną przelewu wierzytelności jest wykonanie istniejącego już między stronami zobowiązania, zaś konsekwencją braku prawnej przyczyny przelewu jest nieważność przelewu (por. w: K. Pietrzykowski, Kodeks Cywilny Komentarz, tom I, Wydawnictwo C.H. Beck 2002, art. 510 k.c., wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 3 kwietnia 2008,

sygn. akt I ACa 146/08, LEX nr 466416). W świetle dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń nie powinno budzić wątpliwości, że umowa z dnia 10 maja 2013 roku miała charakter umowy powierniczego przelewu wierzytelności na rzecz powoda i obok skutku zobowiązującego wywarła skutek rozporządzający w postaci przeniesienia wierzytelności z majątku cedenta do majątku cesjonariusza (powoda). Podkreślić należy, że konstrukcja powierniczego przelewu wierzytelności w celu dochodzenia i ściągnięcia wierzytelności polegająca na tym, iż wierzyciel na podstawie umowy wewnętrznej przelewa wierzytelność na cesjonariusza, który zobowiązuje się ściągnąć wierzytelność od dłużnika i wydać wierzycielowi uzyskane świadczenie, przy czym cesjonariusz działa w imieniu własnym ale na rachunek cedenta jest dopuszczalna i stosunkowo często spotykana w obrocie gospodarczym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22 lutego 2002r., sygn. I ACa 357/07, wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2011r., sygn. akt IV CNP 103/10).

Wobec powyższego Sąd uznał, że zarzut pozwanego co do braku legitymacji procesowej powoda nie mógł się ostać, podkreślając jednocześnie, że w chwili orzekania brak było podstaw do stwierdzenia, iż umowa powierniczego przelewu wierzytelności nie obowiązuje.

Stosownie do dyspozycji art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 cytowanego przepisu, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono.

Zgodnie z art. 363 k.c. poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru sposobu naprawienia szkody. Prawo to jednak może doznać ograniczenia m.in. w sytuacji, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego pociągało za sobą dla poszkodowanego nadmierne trudności lub koszty. W takiej sytuacji świadczenie pieniężne należne poszkodowanemu może mieć wartość niższą aniżeli wartość świadczenia polegającego na przywróceniu stanu poprzedniego. Należy wskazać, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie to ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek ten istnieje od momentu wyrządzenia szkody do chwili wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem /art. 363 § 2 K.c. w zw. z art. 361 §1 K.c./ - por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, niepubl..

Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie sygn. akt III CZP 32/02, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na rynku lokalnym. Sąd Najwyższy, uzasadniając swe stanowisko wskazał m.in., iż poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu, wybierając bowiem takie warsztaty, poszkodowany może się kierować m.in. ich fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi niekiedy profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową. Za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być różnicowana, nie kompensowałby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych.

Jeżeli zatem poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych, ubezpieczyciel nie ma podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom. Poszkodowany nie może jedynie domagać się od ubezpieczyciela zwrotu kosztów prac naprawczych nie pozostających w związku ze zdarzeniem wywołującym szkodę – a służącym np. poprawieniu standardu uszkodzonego pojazdu bądź naprawie uszkodzeń istniejących jeszcze przed kolizją.

Powyższe stanowisko jest tożsame ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99 (OSNC 2003, nr 5, poz. 64), w którym stwierdzono, że jeżeli z treści umowy ubezpieczenia autocasco nie wynika nic innego, ubezpieczony - nabywający autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu – nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego je najtaniej. Także więc w zakresie ubezpieczenia autocasco ubezpieczający ma w zasadzie możliwość wyboru sprzedawcy części zamiennych.

Analogicznie zatem należy przyjąć, iż poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu, który dokona naprawy pojazdu przy zastosowaniu najniższych stawek roboczogodzin – tym bardziej w sytuacji, gdy chodzi o odszkodowanie OC a nie AC, a zatem sytuację, w której poszkodowanego i ubezpieczyciela nie łączy umowa.

Sąd przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy wziął również pod uwagę stanowisko Sądu Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie III CZP 80/11, w której Sąd Najwyższy wskazał, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. (OSNC 2012/10/112, LEX nr 1129783, www.sn.pl, Biul.SN 2012/4/5).

Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego (w szczególności z opinii biegłego) wynika, iż część części, które uległy uszkodzeniu w przedmiotowej szkodzie, była już wcześniej naprawiana przez stronę powodową. W konsekwencji użycie przez powoda do naprawy należącego doń pojazdu w tym zakresie części oryginalnych prowadziłoby do wzrostu wartości przedmiotowego w sprawie pojazdu. Dlatego też Sąd podzielił stanowisko wyrażone w niniejszej sprawie przez biegłego sądowego J. Z., który wskazał, że zamontowanie nowych części w miejsce maski silnika oraz wzmocnienia reflektora prawego, spowodowałoby wzrost wartości pojazdu w stosunku do jego stanu przed wypadkiem – a w konsekwencji przy obliczaniu niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu w tej części biegły przyjął, iż zastosowane w naprawie powinny zostać części używane. Jednocześnie biegły wskazał, że z powodu specyfiki gospodarki wolnorynkowej cen części używanych nie można ustalić w sposób jednoznaczny. Biegły dokonując szacowania kosztów naprawy pojazdu powstałych w wyniku kolizji z dnia 9 lutego 2013 roku, przyjął z przyczyn szerzej opisanych w opinii ceny części używanych na poziomie 25% ceny części nowej. Ponadto biegły nie uwzględnił w kalkulacji naprawy szkody kosztu wymiany prawego reflektora, gdyż stwierdzone uszkodzenia pochodziły ze szkody z dnia 5 grudnia 2012 roku – a tym samym nie pozostawały w związku ze zdarzeniem stanowiącym podstawę niniejszego sporu.

W konsekwencji biegły wskazał, że niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzeń pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) mających związek z kolizją drogową z dnia 9 lutego 2013 roku ustalonych według cen występujących na lokalnym rynku, zgodnie z technologią naprawy producenta pojazdu i zasadami bezpieczeństwa wynosiłaby 9.261,51 zł. Biegły przy tym omyłkowo wskazał (k. 148), iż chodzi o koszty naprawy przy zastosowaniu oryginalnych części – podczas gdy z treści opinii i z dołączonej do niej kalkulacji (w której ujęto ubytek wartości wyżej wskazanych części zamiennych użytych do naprawy) wynika jednoznacznie, iż wyliczona przez biegłego kwota - prawidłowo w ocenie Sądu - w odniesieniu do naprawy maski silnika oraz wzmocnienia reflektora prawego zakłada zastosowanie części używanych tak, aby naprawa nie doprowadziła do wzrostu wartości pojazdu w stosunku do jego stanu przed wypadkiem.

W tym miejscu należy wskazać, iż opinia biegłego, jak każdy inny dowód, podlega ocenie Sądu orzekającego tak co do jej zupełności i zgodności z wymogami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonywującej. Przy ocenie opinii biegłego Sąd jednakże nie może zająć stanowiska odmiennego, niż wyrażone w opinii, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego. Odmiennie ustalenie w tej mierze może być dokonane tylko na podstawie opinii innych biegłych, jeżeli ich opinia jest bardziej przekonywująca oraz wszechstronnie przedstawia kwestię nasuwającą wątpliwości w sprawie /por. wyrok SN z 13.10.1987 r., II URN 228/87, (...)/.

W ocenie Sądu sporządzona przez biegłego J. Z. opinia pisemna została wykonana w sposób rzetelny i zgodny z zasadami wiedzy a biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do zakreślonych w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z jego opinii zagadnień. Dlatego też Sąd uznał opinię biegłego Z. za w pełni przekonywującą i pozwalającą na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. Stąd zatem w ocenie Sądu jego opinia jako nie budząca zastrzeżeń, mogła stanowić uzasadnioną podstawę do dokonania ustaleń faktycznych i w oparciu o nie rozstrzygnięcia sprawy. Tym samym Sąd poparł stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.05.1974 r., I CR 100/74, LEX nr 7497. Należy podkreślić, iż opinia ta nie była także kwestionowana przez żadną ze stron.

W konsekwencji Sąd za celowe uznał zasądzenie na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów naprawy należącego doń pojazdu kwoty 4.794,84 zł, jako różnicy kosztów naprawy wynikających z opinii biegłego (9.261,51 zł) i już wypłaconej przez pozwanego ubezpieczyciela z tego tytułu kwoty 4.466,67 zł. Sąd uznał poniesienie przez powoda tychże kosztów za celowe, biorąc pod uwagę, iż jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w szczególności z opinii biegłego, koszt naprawy szkody wyliczony przez pozwanego ubezpieczyciela, był znacznie zaniżony – zarówno z uwagi na wysokość stawek roboczogodzin przyjętych przez ubezpieczyciela jak i kosztów części zamiennych.

Stąd Sąd zasądził w punkcie pierwszym wyroku kwotę 4.794,84 zł na podstawie na podstawie art. 822 k.c. w związku z art. 361 k.c. i art. 363 k.c., oddalając powództwo w pozostałym zakresie z uwagi na treść opinii biegłego, z której wynika, iż koszty wynikające z kalkulacji naprawy dołączonej do akt sprawy przez powoda nie odpowiadają niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy uszkodzeń, mających związek z przedmiotową w sprawie kolizją, ustalonych według cen występujących na lokalnym rynku, o czym orzekł w punkcie drugim wyroku.

Ponadto Sąd zasądził kwotę 4.794,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2013 roku do dnia zapłaty o czym orzekł w punkcie I wyroku, i jednocześnie oddalił żądanie powoda w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 4.763,88 zł od dnia 13 marca 2013 roku o dwa dni o czym orzekł w punkcie drugim wyroku.

Zgodnie bowiem z treścią art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności.

Sąd zważył, iż powód zgłosił pozwanemu szkodę powstałą w pojeździe marki S. (...) o nr rej. (...) w dniu 12 lutego 2013 roku oraz wniósł o likwidację szkody z ubezpieczenia OC sprawcy i wypłatę odszkodowania, zatem powodowi niewątpliwie należą się odsetki ustawowe po 30 dniach tj. od dnia 15 marca 2013 roku (miesiąc luty jest miesiącem liczącym 28 dni).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. , uwzględniając zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu uznając, iż powód wygrał w ok. 75% (Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 4.794,84 zł z żądanej 6.542,53 zł) zaś pozwany wygrał w ok. 25%. W takim też stosunku tj. $\frac{3}{4}$ do $\frac{1}{4}$ Sąd rozłożył pomiędzy obie strony postępowania obowiązek poniesienia przez nie kosztów procesu, mając na uwadze, iż złożyły się na nie opłata sądowa w kwocie 328,00 zł (uiszczona przez powoda w całości), wynagrodzenie biegłego w łącznej wysokości 2.416,22 zł – k. 163 (powód uiścił z tego tytułu zaliczkę 500

zł – jak przy okładce akt) oraz $\frac{1}{4}$ wynagrodzenia minimalnego pełnomocnika procesowego tj. kwota 304,25 zł (jako 25% z kwoty 1.217 zł). Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 141,95 zł jako częściowy zwrot kosztów sądowych (przy założeniu, iż $\frac{1}{4}$ z nich powinien ponieść powód), zaś w pozostałym zakresie obowiązkiem zwrotu nieuiszczonej części kosztów sądowych Sąd obciążył pozwanego, nakazując ściąganie ich na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego(...)G..

Na oryginale właściwy podpis.